

Ci goście to już nas i was ty w chuja tną
Nie kumam mamy dwa piętnasty rok
Jesteś już tym ujebany ziom
Nie zmyjesz już tej pasty z rąk
Kto raz wziął to na nim to piętno już jest
Ha! A mi mówią, że showbis to piekło coś wiem
Pokolenie Amig pokolenie PC poza uniesieniami
To golenie becel, gonienie po sell, o nie nie bez zer
I to całe pierdolenie, że nie chce je, a chce
I ta cała hołota co to tak łyka to
Pokolenie pelikan flow!

Nie mówię ci, że szczęście jest w papierze
Jak umrzesz to ich ze sobą nie zabierzesz
Wydajeje Wydajeje Wydajeje Wydajeje Wydajeje

Nie mówię ci, że szczęście jest w papierze
Jak umrzesz to ich ze sobą nie zabierzesz
Wydajeje Wydajeje Wydajeje Wydajeje Wydajeje

Taki mamy świat już, wszyscy mamy tu rajd za hajsem
Ten sam scenariusz któryś raz to się gubi w walce
Nikt nikomu nie pomaga, nie wyciąga nikt sam dłoni
Wacków wszędzie gonitwa ciąгла, łyzy nie uroni nikt tam po nim
Cash rules wszystkim tym co jest tu, zero szansy na zmianę trendu
Od szelestu po przez hajs i many money mamy patum
I nie nagrywamy tego już na tamtym starym Pentium
Choć, tamte raty to tamte raty do spłaty mają po dziś dzień tu
I mi nie chase'uj, kminie twój face już
Dziś jesteś dla mnie tylko ryjem tym profilem z Facebook
Chcesz bym miał dla ciebie chwilę
Jesteś byle szczurem z korpy, tyle lat minęło i w ogóle ty powtórzyłyś tu ten motyw
Cztery brutto, cztery brutto, żadne złoto, szczery brud to
Wypierdalaj z taką porpo, a tak apropo jesteś korpo kurwą
Wiem, że chwalisz się przez biurko
Mordo anonsuj korpo kumplom i dostaję wciąż donosy z mordą jesteś korpo szczur ziom
Ile wytrzymasz dla hajsu? Hajs tu trzyma jak łańcuch, łańcuch wrzyna się w szyję. Ile przepuściłeś już hajsu w tańcu?
Wszystko jest tak prawdziwe i tak to boli kiedy za to płacisz
Korpo pato na bogato, szmato nie ma melo gratis
Chleli lód, ćpali coco, tani koks, ale oni dali drogo
Teraz będą się tu żalić między sobą, że nie ma tych pieniędzy co je u tyrali w korpo

Nie mówię ci, że szczęście jest w papierze
Jak umrzesz to ich ze sobą nie zabierzesz
Wydajeje Wydajeje Wydajeje Wydajeje Wydajeje

Nie mówię ci, że szczęście jest w papierze
Jak umrzesz to ich ze sobą nie zabierzesz

Wyda je je Wyda je je Wyda je je Wyda je je Wyda je je